

# Paweł BIBa Binkiewicz, Podaj dłoń

Nie oddzielam grubą kreską  
Przeszłości która mam  
Żyje marzeniami ciągle  
Ty też tak masz?  
Często nie rozumiem siebie  
Nie ogarniam dokąd zmierza świat  
Kiedyś chciałem wszystko wiedzieć  
Teraz czuć i żyć jak chce

Podaj dłoń  
Poczuj ją  
Wołam do ciebie przez sen  
Oddech twój staje się  
Coraz równiejszy  
Możesz czuć się bezpiecznie  
Zgasły już światła miast  
Podaj dłoń  
Poczuj ją  
Wołam do ciebie przez sen

Nie chce widzieć żadnej twarzy  
Często tak mam że chce być sam  
Wtedy mogę z boku spojrzeć na to co dzieje się w nas  
W ciszy cofam czas i patrzę prosto w oczy wszystkim wam  
Ciągle mi dajecie wiarę  
Można gonić z zasadami świat

Podaj dłoń  
Poczuj ją  
Wołam do ciebie przez sen  
Oddech twój staje się  
Coraz równiejszy  
Możesz czuć się bezpiecznie  
Zgasły już światła miast  
Podaj dłoń  
Poczuj ją  
Wołam do ciebie przez sen  
/2x